

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Lipca. — Rok 1840.
Niedziela.

№ 188.

Jutro, ŚŚ. Eljasz i Czesław.
Wsch: s: g. 4, m. 8; zach: g. 7, m. 32.

Na cześć Ś. Wincencego a Paulo którego święto dziś jest uroczystie obchodzone przez Nabożeństwo solenne w kościele XX. *Missjonarzy*, także odbędzie się w przyszłą Środę w Kaplicy *Siostr Miłosierdzia Ś. Kazimierza*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, niesporami, procesjami, kazaniem i odpustem zupełnym. — Onufry *Ambrożewicz* b. Sekretarz niegdy Kommissji Województwa Sandomier., teraz w Sandomierzu mieszkający i pobierający rocznie zł. 750 pensji emerytalnej, syna swego *Konstantego*, ucznia kl. VII Gimnazjum Guber: w Radomin, za przewinięcia polityczne aresztowanego i z więzienia zbiegłego, przytrzymał i przywiózł do Warszawy, dla oddania go w ręce sprawiedliwości. Wyexpensowawszy się na powyższą podróż i nie mając o czem wrócić do miejsca swego zamieszkania, *Ambrożewicz* upraszał Kommissji Rządu: Przych: i Skarbu, iedynie o zaliczenie mu na rachunek pensji emerytalnej, złp. 50. Kommissja Rządu: żądane zaliczenie *Ambrożewiczowi* udzieliwszy, poczytała obowiązkiem swoim donieść o jego postąpieniu Radzie Administracyjnej; która oceniając wzorowy postęp *Ambrożewicza*, dowodzący jego przywiązanie do Tronu, postanowiła w dowód zadowolenia Rządu, udzielić mu dar zł. 1,000. N. CESARZ i KRÓL Jmć zatwierdzając powyższą decyzją Rady, rozczął nadto, w nieograniczonej dobroci Swej rozkazać wyliczyć *Ambrożewiczowi* po raz 2gi zł. 1,000, a zarazem wyrzec, iżby *Konstanty Ambrożewicz* przez wzgląd na postępek ojca, od zasłużonej kary był uwolnionym. — J. O. Feldmarszałek Xłę Warszawski, Namiestnik Król; w tych dniach raczył zwiedzić Szpital *Starozakonnych* przy ulicy Pokornej; tak porządek ogólny, jako też wszelkie szczegóły wzorowo-utrzymane, zjednały zadowolenie Xcia Jmci, który je oświadczył Radzie szczegółowej opiekującej się tym Szpitalem. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 3 na Instytut m. z. dzieci, od

Katarzyny W. za opuszczenie się w służbie i pianaństwo; a zł. 10 dla Szkołki Dobroczynności, od Bony Karoliny, za niedotrzymanie kontraktu. — Dobroczynca Instytutu moral: zaniedbanych dzieci ofiarował dla tegoż Trzewiki raane męskie, ozdobnie złotem haftowane; które sposobem licytacji w handlu J. L. *Wemmera* sprzedane zostaną; cena od której zaczęnie się licytacji, jest zł. 18. Kto do dnia Igo Sierpnia godz: I południowej najwięcej ofiaruje, stanie się ich nabywcą. — Szkoła *Towarzystwa Dobroczynności* otrzymała nowy dowód pomocy i wsparcia od szanownych majstrów. Majstrowie *Szewscy* raczyli ofiarować różne części skur do warsztatów szkolnych Instytutowych, mianowicie: PP. Wa: i H. ofiarowali z 6ciu skur sakowych tak nazwane abfale; Mül: z 5ciu skur także abfale; Jek: rozmaitych cząstek skur 13; Thi: 38; Fingb: 15; Fri: 39. Dozór Szkolny składając uprzejme podziękowanie pomienionym szanownym Majstrom, ma przyjemność donieść, że Sieroty Instytutu z ich dobrodziejstwa korzystając, przykładają się chętnie do rzemioł, a oszczędzony fundusz przez takowe dary korzystnie będzie użyty na inne potrzeby tej instytucji, z łaski Dobroczynców utrzymywanej. Jeden szanownych Majstrów tego rzemioła przyjął bezpłatnie dozór nad salą rzemieślniczą, i czuwa nad tem ażeby i postęp uczniów był znaczny i materiały należycie użyte; a podjąwszy się kwesty, uczynił nowe w siebie poświęcenie dla dobra cierpiącej ludkości. — Kantor wszelkich Prywatnych Poruczeń przeniosłem z domu dawniej JWgo *Badeniego* przy placu *Krasińskich*, do domu stałego zamieszkania przy ulicy *Leszno* Nr 657, iak to znak wynieszony od ulicy wskazuje. *Ignacy Lesiecki*. — Nowy Skład *Nut* muzycznych *Fr. Spiess* i Spółki przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, odebrał Pocztą najnowszą kompozycją *Herza*, pod tytułem: *Fantazje i Warjacje z opery Napój Miłosny*. Dzie-

to 112. Cena egzemplarza złot. pols. 8. — Jan *Ascher* (Aszer) Dentysta uprzywilejowany przez kolegium lekarskie w Berlinie i Radę lekarską w Kr-lestwie Polskiem, Dentysta honorowy M. Warszawy, zawiadomia mniejszem osobom interesowane, iż zęby z masy swojego wynalazku, znane już przez: Publiczności z najdogodniejszego przyrządzenia, iak dawniej tak i teraz wprawiać iest gotów. Zęby zaś emaljawane czyli glansowane, przez mechaników zwykle wyrabiane, tak pojedyncze iak i w całych rzędach również wyrabia i wprawia, biorąc za sztukę po zł. 6; przytem ostrzedz winien, że takie zęby to mają do siebie iż potrzebują być często bardzo odnieniane, w przeciwnym bowiem razie nieprzyjemny odór z ust wydadzą. Przytem donoszę iż przeniostaem moje mieszkanie do 3go Domu na róg alicy *Mostowej* na przeciw Kościoła *Popaulińskim* zwanego, na Isze piątro, gdzie można mnie zastać do godziny 9tej zrana, i od Iszej do 3ciej po południu. — *Wiadomość dla Artystów i Amatorów muzyki.* W wyprzedającym się składzie muzycznym *J. Magnus* przy ulicy Miodowej, znajdują się do nabycia za bardzo niską cenę: *Skrzypce* ze smyczkami w pudełkach z drzewa orzechowego zagranicznej roboty; *Wiolonczelle*, *Czaky* prezburskie, rozmaite strony, klucze i kamertony do strojenia. Z dzieł muzycznych znajduje się wiele *Oper* na 2 i 4 ręce, rozmaite dzieła do wprawy dla uczących się, iako i dobrze grających. Nauka *Generał Basu*, przez *Rajcha* węzyku francuz: i niemiec; śpiewy *Szuberta* i wielu innych autorów z textem francuz: i włoskim. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* 2gie przedstawienie *Krotochwili Przecież mu raz udało się*, wybornie grane, ciągle zadawalało obecnych. Przywołani: *J. Panna Damsa*, *J. P. Panczykowski* i *Jastrzębski*. — Na ostatnich Targach Warsz: i Prag: płacono korzec Żyta zł. 13 gr. 27. Pszenicy zł. 35 gr. 15. Jęczmienia zł. 13 gr. 1. Owsa zł. 11 gr. 20. Siana łupr iednokonną zł. od 14 do 24, parokonną od 26 do 34. Słomy zł. od 9 do 18. Wół dobry duk: 15, średni 12, lichey 9. Cielec zł.

15. Baran zł. 12. Wieprz dobry zł. 90, śre: 72, lichey 54. Kartosli korzec zł. 8. Okowity 10tej proby zł. 4 gr. 18; 6tej proby zł. 2 gr. 23.

Z *Radomia* 2/14 *Lipca* 1840. — O 4-nieciakiego czasu dnie gal. we dworskie obchodzone bywają w naszym mieście z wspaniałością szczególną i powszechną radością. W dniu 25 Czer: (7 Lip:) w dzień Urodzin N. PANA, *J. W. Bechtiejew* Radea Stanu Szambelau *J. C. K. M.* p. o. Gubernatora Cyw: *Sandomierski*, oraz Naczelnik *Woienny* teżże *Gub: J. W. Generał* *Xiażę Teniszew*, przyjmowali powinszowania od Urzędników wojsk: i cywil: i wraz z temi znajdowali się na Nabożeństwie w kościele *Farym* i Cerkwi *Greko Rossyjskiej* za pomysłnością i zdrowie *N. Rodziuy*. Pierwszy z nich dał świetny obiad dla wyższych Urzędników, w czasie którego przy wniesieniu toastu za zdrowie *JEGO C. K. MOŚCI*, muzyka pułku *Rewelskiego* odegrała hymn: „Boże Cesarza chroń.” Wczoraj zaś iako w dzień Urodzin *N. PANI*, po zwykłych powinszowaniach i Nabożeństwie, p. o. Gubernatora *Cywil:* dawał dla wszystkich Urzędników wojsk: i cywil: śniadanie, przy którym spełniono toast za zdrowie *Najdostojniejszej SOLENI:ZANTKI* z okrzykami najwyższej radości. Wieczorem *Człankowie Resursy Radomsk:* dla świętego zakończenia tej uroczystości urządzili *Bal*, przed ukończeniem którego wniesiony był toast za zdrowie *Dobrodzieia* i *Opiekuna Królestwa Polskiego* *JO. Xiecia* *Namiestnika Królestwa.*

(Art: nad:) *Miasto Uniejów* i przyległe posiadłości w dniu 2 b. m. były świadkiem uroczystości rzadkiej w tych czasach, był to dzień Urodzin tutejszego *Diedzica* *Hrabiego Toll.* *Wieśniacy* obszernych *Uniejowa* maigtności, wiedzeni wdzięcznem uczuciem dla terażniejszego *Pana*, o wschodzie słońca, przewodniczeni przez dwóch *Wójtów*, otoczyli *Zamek Uniejowski* aby pierwsi wynurzyć uczucia, które przez tę klasę *Ludu* wyznane są pielnem duszy i serca. Gdy słońce ukazało się na horyzoncie, i promieniami swoimi otoczyło ponury *Zamek*, już wystrzały hasłem życzeń będące, brzmiały wśród

wieży zamkowej, wraz z okrzykami wiesniaków; ukazanie się Solenizanta podwoito takowe i każdy pragnął mieć cząstkę woddaniu życzeń; znikły okrzyki, a ieden z wiesniaków skreślił życzenia wszystkich Imieniem, temi wyrazy:

Choć jaś godnie Cię wielbić próżnym jest zamiarem,
Bo ta zdolność nie dla nas wrodzonym jest darem,
Jednak wdzięczność za łaski co mamy z Twej ręki
Wiedne Gromady, oby składać podziękę
Wypowiedzieć te proste i szczerze życzenia
Jakie serce dyktuje w dzień Twego imienia.
Niechaj BOG co staawo szczęście na tym świecie
Pomyślnością dai Twe splecie
A długim życiem wynagrodzi szczerze
Za to żeś nam zrobił dobrze.

Poczem Dziewczęta podały girlandy i bukiety polnych kwiatów jako wiananie; następnie składały powinszowania: Szkółki wiejskie z Nauczycielami, Duchowni, Mieszczanie z Ucieiowa, Starozakonni i inne Osoby. Potem nastąpiła *Biesiada* dana dla wiesniaków; tańce, okrzyki radości tym towarzyszące trwały nieprzerwanie. Widzieć całą tę grupę wesołego Ludu, patrzeć na jego radość, śpiewy i tańce, było to przeniesie się w czasy *Sisalnek*, i utwierdzić w przekonaniu że Ludzie szczyt szczęścia dosięgli; lecz nie tu koniec *biesiady*, przygotowaną ona była i w zamku dla znakomitszych osób na świetny obiad zaproszonych. Poważny Zamek *Unioiw* niegdyś dla obrony wzniesiony, może pierwszy raz od czasu swego istnienia przeszło 8 wieków, widział taki obraz poeichy; zawsze ponury i ciemny, w dniu tym iakby dla wspólnej radości, zapomniawszy o surowym swym charakterze, rozlaścił zasępienie czoła tysiącem światła które wieczór z natchnienia Żony Solenizanta został uiluminowany, i znalazł w transparencie Jego Cyfrę. Do północy trwała ta uczta, a gdy ucichły okrzyki i muzyka, każdy z pełnem uczuciem, nasycony zabawą wśród pogodnego Niaba, wracał do zagrody niosąc pamięć hojnego przyjęcia, które choć skończone, na długo w sercach pozostanie.

H. z U.

Anglja. — Ministrowie mieli ochwalić, aby na przypadek choroby Królowej, albo jej śmier-

ci w połogu, Xłę *Albert* był Rejentem Anglji — Znaczy lonyduński dom handlowy ofiarował Królowej pożyczkę 4 miliony zł. na spłacenie zaległości byłego ang: korpusu posiłkowego. — Rzeczpospolita *Texas* oświadczyła Rządowi *mexykańskiemu*, że jeśli tenże nie uzna do 1 Czerwca niezawisłości *Texjan*, wtedy Rzeczpospolita rozpocznie blokadę portów *mexykańskich*; do czego Komodor *More* już ma stosowne rozkazy. — Wyspa *Ternate* została nawiedzona 14 Lutego straszmem trzęsieniem ziemi, które zburzyło wszystkie zabudowania. Teraz wyspa jest zupełnie opuszczoną.

Francja. — Nowemu Arcy-Biskupowi Paryżkiemu polecono, aby starał się o miejsce w Akademji zawakowane po Panu *Lemercier* (*Lemersje*). — Pokolenie *Szerfy* choć surowo ukarane przez *Emira*, nie przestaje jednak utrzymywać związku z Francuzami. Przebijając się przez strażę *arabskie*, dowozi ciągle do *Mostaganem* zapasy żywności; w tych dniach dopiero sprowadziło 250 wołów i 150 koni. Załoga *Magranu* petykała się na zwiadach z wojskiem *Emira*. Arabowie znowu podpálili całą równinę *Metidja*. *Abd-ül Kader* traci wiele ludzi przez dezercję; obecnie ma przy sobie 7.000 wojaka; w bitwie pod *Tenish* utracił 1,500 ludzi; z francuskich tyraljerów (z *Winsen*), zostało tylko 5ciu *Officerów*. — Marszałek *Valée* (*Wale*) zamysła udź się ku *bromom żelaznym*. — Okręt *Liza*, który odplynął z wyspy *Naurycjus* do przylądka *Dobrej nadziei*, zatonął na drodze, a z ludności ocalałi tylko majtkowie, między innemi ieden kulawy; zaś wszyscy *Officerowie* znaleźli śmierć w balwanach; to jeszcze zastanawiało, iż majtkowie mieli przy sobie dużo pieniędzy. Niedawno dopiero morze wyrzuciło na brzeg ciała *Officerów*, i z ran na nich pozostałych przekonano się, że nieszczęśliwi musieli być ofiarami morderczego buntu. Majtków zaraz aresztowano, a kilku miało już przyznać się do zabójstwa. — Hrabia *Erlon*, i P. *Jan Rotszylđ* udając się do wód pyrenejskich, przybyli 4go b. m. do *Bordo*. — Pan *Thiers* miał

otrzymać w podarunku od Rządu angielskiego: serwis srebrny wartości 50,000 fr., a dla zapobieżenia tarcia, każda sztuka była obwinięta w bilety bankowe (!?). — Jeden z Posłów zagranicę: wstawił się u Prezesa Rady o paszport dla *Don Karola*, życzącego udać się do Niemiec; podobny krok był już uczyniony zaraz po zawarciu traktatu *Bergary*; gabinet francuski dał odpowiedź odmowną; a może i teraz nie uwolni *Don Karola*, gdyż świeżo uśmierzona wojna domowa w Hiszpanii mogłaby łatwo na nowo wybuchnąć. — List prywatny z *Madrytu* zapewnia, że Pannowie *Thiers* i *Remusat* (Remjuza) za przychylność do sprawy izabellistowskiej, będą ozdobieni orderem złotego runa.

Hiszpanja. — Królowa przybyła 28go z. m. do *Cerwery*; *Kabrera* znajdował się wówczas tylko o 10 mil od tego punktu. *Espartero* towarzyszy Królowej do granicy prowincji barcelońskiej. — W *La Manszy* Karliści dopuszczają się jeszcze łupieztw; w tych dniach dopiero zarabowali dyliżans, a podróżnych uwięzili w góry. — *Balmaseda* przed swoim przejściem do Francji, kazał spalić miasteczko *Nave*; jego wojsko odznaczało się niesłychanymi bezprawiami.

Niemcy. — *Ems* jest tak ożywiony, iż trudno teraz dla nowo przybywających znaleźć pomieszkanie. Xiążę *Pruski* przybył tamże 4go b. m. o 4tej z połud.; i natychmiast odwiedził N. CESARZOWĘ Rossyjską, u której znajdowała się właśnie Rodzina Króla *Bawarskiego*. Dostojne Osoby w liczbie 40, odbyły przejażdżkę do *Nassau*, skąd wróciły o 8mej. Mieszkańcy są zachwyceni uprzejmością N. Cesarzowej, która wszędzie okazuje dowody swojej szcudrej łaski. — *Praga Czeska* liczy teraz 112,065 ludności. — Gmina *Israelitów* w *Peszcze*, uznawszy, że język rodzinny jest najdzielniejszym środkiem do skojarzenia ludów rozmaitych wyznań, postanowiła zwrócić większą uwagę na język węgierski, który ma być zaprowadzony we wszystkich szkołach izraelskich, a nawet do nauki religji. *P. Moryc Bloch* zamysła wydać treść biblii hebrajskiej z tłumaczeniem węgierskim. — J. C. W.

CESARZEWICZ Następca tronu rossyjskiego, wracając z *Ems* przez *Hamburg* do *Petersburga*, przejeżdżał 9go b. m. przez *Montabaur*.

Turcja. — *Sami Bej* przywiózł w podarunku dla nianki nowonarodzonej Sułtanki 2,000 kiespiastrów. — W *Alexandrii* uwięziono kilku Oficerów tureckich. — Arabowie *Jemenu* wzniesili także powstanie przeciw *Ibrahimowi* Baszy i w liczbie 25,000 oblegli miasto *Hodaid*, w którym znajdowała się załoga Albańczyków; *Ibrahim* wykupił załogę za 3,000 talurys. Wice-Król dał synowi rozkaz do odwrotu. — Powstańcy syryjscy zdobyli *Berrut*, gdzie oddają się największej radości; *Soliman* i *Ibrahim* Basza przyrzekli im wiele przywilejów, lecz górale nie chcą przyjmować traktatu iak tylko za zaręczeniem Konsulów *Anglii* i *Francji*. Kordon zdrowia pod *Damaszkiem*, został przez nich zniesiony. *Mehmed Ali* zagroził, że ruszy osobście na czele 70,000 wojska przeciw rokoszantom. — 21go z. m. dowiedziano się w *Smirnie*, że Wice-Król oddaliwszy ludność z 8miu fregat i 4ch brygów tureckich, obsadził je *Egipcjanami* i wystąpił na poskromienie powstańców syryjskich. Ten nowy gwałt z strony *Mehmeda Alego*, zadziwia tem bardziej, gdy świeżo dopiero przyrzekł odesłać flotę turecką do *Stambułu*.

Rozmaitości. — My z drugimi narodami powtarzamy iż nie ma nic nowego pod stołcem; sławny Pisarz rossyjski *Marliński*, (*Bestużew*) toż inaczej powiedział, t. i. że nic nowego nie ma pod księżycem. Ale Francuzi starają się wynajdywać coraz świeższe nowości; oni żyć nie mogą bez nich i ciągle zdają się pragnąć samych tylko nowości, iak donoszą dzienniki mody. Otóż nowa świeża, tylko co zjawiona nowość. Żegnajcie świetne tyczory z tańcami!... iuż wam śmiertelny cios chcą zadać nieustanni nowatorowie, znikacie iuż może i nazawsze ze świata salonowego! znikniecie iuż może kiedy i w cichych, skromnych, miłych zagrodach wiejskich! Iuż wasze miejsce mają zająć poranki tańczące (*matinées dansantes*). Tak iak zaczątek poranku niszczy mgły zeszłego wieczoru i rozprasza cienie no-

cy, tak wasze zjawienie się tańce iutrzenkowe! zniszczy posępne *shoki* przy gwiazdach, księżycach, a co gorsza, przy świetle kinkietów lub świeczek. Teraz zamiast posadzek lśniących się, będzie pod stopami Niuf lotnych unoszących się w tancu, ziemia ich rodzina! Zamiast ścian, firanek i paradnych obić, otaczać ich będą zielone darniny, wzniosłe własnego ich kraju drzewa i krzewy, tworzące naturalną obstonką gajów i altan: sufitem ich będzie sklepienie błękitne pogodnych Niebios, obłoki tworzyć będą nad ich głowami ulotne festony, iakby wieńcowo-laurowe girlandy, a miły chłód powietrza z kwitnących ługów lecącego i świeże wonie wszystkich roślin, a choćby nareście i orzeźwiający strug sadzawki, albo i strumyku, unoszącego ze srym szmerem i biegiem, miłe iakie wspomnienia, stanie wam, ziemskie nasze boginie! za wszelkie alabastry, marmury i zwierciadła! Przyroda, pod której obronę wrócićie, zdwoi wam przyjemności nadrabiane sztuką! Jedną tylko radę ośmielamy się podać. Kiedy już ten zwyczaj z nad brzegów *Sekwany*, zaaklimatyzowany u nas, przeschepi się na ziemię ojców naszych, tak iak wiele już obcych zwyczajów wśliznęło się do codziennego życia naszego, o miłe nasze Kobiety! nie naśladujcie jeszcze choć wtem przynajmniej mody! Tańczcie pod otwartem iak mówią niebem, na wolnem powietrzu; ale to nie wśród dnia; lecz iak najraniej, bo wczesniej nie mogą jeszcze przywyknąć do wczesnego wstania. Ty zatem, droga i piękna płci nasza! zaprowadzaj w kraju *ranki tańczące*, wnet po zniknięciu iutrzenki. A wtedy i nie jedna Bella-Donna zobaczy wspaniały wschód słońca, dawno już podobno a może i nigdy od nie jednej niewidzianc; i świeżym napoi się oddechem, i zapomni nawet zresztą, że wieczorem przy świetle wydałaby się piękniejszą! Zapomni (powtarzamy) o wszystkim, gdy usłyszysz dzwieczny, niezrównany głos słowika i innych ptaków swobodnie wokoło jej schronienia buiających, gdy spojrzysz na całą rozwesoloną naturę na wszyst-

ko co życie i żyć pragnie, unoszące się z nią razem, wśród spokojnej i pogodnej natury. — Około 50 dzieci w *Heilsbergu* niedawno opuściwszy szkołę udało się nad brzeg rzeki dla przypatrywania się przepływającym tratwom; barjera otaczająca bulwark nagle pękła i wpadła wraz z dziećmi do rzeki, która prawie wszystkie pochłonęła. — *Z Włoch* piszą, że Kompozytor *Rossini* zachorował niebezpiecznie na puchlinę. — 4go b. m. na przedstawieniu baletu *Cień* w teatrze *londyńskim*, przerwał się drut który utrzymywał Pannę *Taljoni* w powietrzu. Tancerka spadła na stół, a ztąd na scenę. Spuszczono zaraz kurtynę, lecz Panna *Taljoni* będąc tylko lekko poszwankowaną, wystąpiła niezadługo dla uspokojenia publiczności. — Ze *Zwowa* donoszą: „Od niejakiego czasu na naszych przechadzkach publicz., widywano rzadkiej piękności *Żydówkę*, która wdziękami swoimi powszechne sprawiała wrażenie. Była ona z *Rossji* i bawiła tutaj dla odwiedzenia swych krewnych. Szkoda, że który z Malarzy naszych nie zajął się odwizerunkowaniem zachwycających rysów twarzy tej powabnej *Córy Syonu*.”

Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych w Królestwie Polsk. Odebrał transport następujących WOD: Egerskiej, Francensbrun w bańkach dużych i małych, zakorkowane nowym sposobem maszyną, i dla tego czerwono zalane, niemniej wody Emskiej, Krenchen, Kiszynger, Ragoczy, Pyromontskiej, Gischibler, Rudowskiej, Obersalcbrun, Pilnauskiej, Marjenbadzkiej, Ferdynandsbrun i Kreitzbrun, w dużych i małych bańkach, msiąc wrytę (Niederlage) Skład, cechą li Głównemu Składowi nadane, gdyż nikomu w Królestwie takimi znakami też woda nie jest dostarczona; oraz Sól prawdziwa morska (Nordernej Seesaltz) i Sól Karlsbadzka w pudełkach funtowych wagi Wiedeńskiej; wszelkie Wody są czerpane przy najpiękniejszej porze, co świadectwa Doktorów miejscowych przekonywają. M. B. Gordon, utrzymująca handel Korzenny i Win przy ulicy Długiej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Skibicki Szambelan z Petersburga; Zawidzki Igna: Dzie: z Kłodnicy; Rąbiszewski Piotr Dzie: z Zbiroża; Prolewicz Anto: Dzie: z Kamiona; Jelski Leon Dzie: z Wylanie; Chmielecki Ant: z Wilkowic; Zgliczyński Cypr: Dz: z Kosowa; Niemierycz Stani: Dz: z Jerozala.

DONIESIENIA.

Wczoraj o godzinie 7mej rano z domu Tyzlera przy ulicy Długiej Nr 596, obok Cerkwi, uciekł KANAREK młody, cały żółty, z czubkiem czarnym, trochę lysym. Kto by go ujął i oddniósł pod wyzspomniony Numer na 1sze piętro, otrzyma oprócz podziękowania, nagrody zł. 10.

LICYTACJA

na różne Towary zakupione po ś. p. Tomaszu Czaban jeszcze tylko kilka Tygodni trwać będzie. Pozostałe Towary jako to: Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy, Grajczarki i różne Stalowe Angielskie Wyroby, Papiery listowe i wodne do Litografji, Tabakierki, Sakiewki, Puljaresy, Perfumy, Mydło Angielskie, różne platerowane i brązowe wyroby, Szklanki, Karafki, Kieliszki kryształowe; sprzedają się teraz po znacznie niższej cenie w Sklepie 2gim od rogu ulicy Wierzbowej w Gmachu Teatralnym pod filarami

Za Woźkami Rogatkami, na Czystem, dostać można CZERESNI dojrziałych, w gatunkach najlepszych; następujące blade różowe, cukrowe, czarne, sercowe i Wisnie Eutówki, w każdym czasie sprzedawać się będą prosto z drzewa rwane. G. Romanowski.

OSOBA w średnim wieku, w obowiązku Rządy wielkich Dóbr będąca, do sprawowania Urzędu Wójtowskiego od Rządu upoważniona, od S. Jana dla zmiany Dóbr wolna: życzy przyjąć obowiązek Rządy Dóbr, Pisarza Prowentowego, Sztudowego lub Rządy Domu Wiadomość w Hotelu Linskim u Rządy Domu.



KARYKEL I SANKI są do sprzedania. Wiadomość w Redakcji Gazety Warszawskiej przy ulicy Sto

Pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki wprost Ogrodu Krasińskich, z powodu wyjazdu są 2 POKOJE od frontu do najeścia; również pod tymże Nrem znajduje się MAGIEL ciągnięty, średniej wielkości, do sprzedania. Wiadomość u Właściciela Domu.

Zmocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego pod dniem 26 Czerwca (8 Lipca) 1840 r. do Nru 3396 udzielonego, oraz na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych, SSrów, sprzedane została w domu przy ulicy Brzozowej pod Nrem 209 położonym, w dniu 2/30 Lipca r. b. i następnych o godzinie 4 z południa przez publiczną licytację rozmaite Ruchomości do spadku po niedy Ryfca A. Bramowej należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Po-

ściel, Szkło, Fałans, i t. p. rzeczy, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu w monecie płacić się mające. Mastowski Rejent.

Uwadamiam kogo się tyczyć może, że P. Kazimierz Mieszkowski, dawniej mój PLENIPO TENT, przestał się trudnić moimi interesami, i Plenipotencje, które mu poprzednio dałam, odwołuję. Tekla z Hrabów Lanckorońskich Radolińska.

KSIĄZKA Legitymacyjna Franciszka Faszczewskiego, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyркулу 9go.



Sto MACIOR oryginalnych Saskich i tyleż Macior poprawnych; do sprzedania w Dobrach Brzozowie Obwodzie Gostyńskim, 2 mile od Sochaczewa. Blizsza informacja Pocztą, franko na Sochaczew.

KSIĄZKA Legitymacyjna Godryda Najman, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyркулу 8go.



Przy końcu Leszna w domu Bogusławskich zwanym Nr 2449, para KOŃI nowozowych, maści skarogniadziej, młode i dobrze wyjeżdżone, w każdym czasie do sprzedania; wiadomość także u Staingreta Adama, o godzinie 9tej z rana i 4tej z południa.

W domu pod Nr 2678 Li: A. przy ulicy Bednarskiej, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. FARBARNIA, z stosownym LOKALEM.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 12/24 Lipca r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głośna na robotę Blacharską przy budowie oficyny w zabudowaniach Mennicy od ulicy Danielewiczowskiej położonej, stosownie do warunków i anszlaga, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Do licytacji przypuszczeni będą sami tylko wykwalifikowani Maj-trowie. Za praetium fisci naznacza się summa złp. 4608, a wadium złp. 690 wynosi. P. o. Dyrektora M. Biernacki. Członkowie Dyrekcji Pusck, Zabuiski.

Urząd Muzykalny M. Warszaw. Do rozpoznaniu prośby Star: Dawida Gimpla Pantaljon na teraz pod Nr 1061 zamieszkałego, o udzielenie nowej Książki Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże; wzywa niniejszem każdego kto by posiadał lub sobie przywłaszczył, aby taką samą w Urzędzie Muzycykalnym Sekcji biletów złożył; ostrzegając przytem iż zagubiona Książka umorzona została, a ztąd nikomu do prawego użytku posłużyćby nie mogła. P. o. Prezydenta Grajbaer. Sekretarz Jeneralny G. Jahołkowski.

W dniu 2/31 Lipca r. b. o godzinie 4tej z południa w miejscu zwykłym posiedzeń Trybunału, odbędzie się publiczna sprzedaż Nieruchomości na Przedmie-

ściu Pradze pod Nr 191 położonej, składającej się:
a) Z domu drewnianego frontem od ulicy Targowej
stojącego. b) Z oficyny w której się mieści piekarnia
skład na zboże. c) Stajni iednej na 20, 2giej na kil-
ka koni. d) Z budynku na koło deptane szybażwa-
ne. e) Kurniku. Warunki przejrzone być mogą w
Kancelarji W. Wojciechowskiego Pisarza, oraz u
Marcina Grabowskiego sprzedają dyrygującego. Li-
cytacja rozpocznie się od 2ch 3cich części ustanowio-
nego szacunku to jest od 3,742 złp. 27 gr.

LICYTACJE. Jutro; pod Nr 1774, ulica Śto Jer-
ska Wino reńskie i Cukier. Nr 581, ulica Długa,
Kanapy, Krzesła. Nr 2183 ulica Konwiktorska, Me-
ble, Srebra. 957 ulica Targowa, Litery drukarskie,
Prassy, Sprzęty, Czapka, et. Nr 29 ulica Powązkow-
ska, Meble. Nr 1765 ulica Śto Jerska, Maszyny o-
brabiające pieczeń, Zamek stalowy, rozmaite Sprzęty,
Srebra, Nr 761 ulica Elektoralna, Meble, Miedz
kuchenna. Nr 1682 ulica Hoża, Meble, Chomonty.

Urząd Muncyjalny M. Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, że następujące
Bilety Zastawne Lombardowe iako to: Nr 10,939 na
zł. 60. Nr 11,756 na zł. 800. Nr 4,407 na zł. 200. Nr
12,272 na zł. 40. Nr 1865 na zł. 120. Nr 3438 na zł. 540.
Nr 653 na zł. 600. Nr 3,439 na zł. 340. Nr 3,440 na zł.
260. Nr 3441 na zł. 600. Nr 1217 na zł. 650. Nr 6259
na zł. 300. Nr 3064 na zł. 1,150, Posiadaczom tychże
zagineb; wyzwa każdego w czynie ręku takowe znaj-
dowacby się moze, żeby w przeciągu 6 tygodni od
daty niniejszego ogłoszenia, czyli do d. 12/24 Sierp: r.
h. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy
Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosił
się, i prawo ich posiadania udowodnił, gdyż po upły-
wie tego terminu, nowe bilety zastawne w miejsce
zagubionych i fanty w zastawie będące, tym tylko
osobom za poprzedniem opłaceniem przypadających
należności wydane zostaną, których nazwiska w
Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — War-
szawa d. 29 Czer: (11 Lipca) 1840 r. P. o. Prezydenta
Graybner. — Sekretarz Generalny *G. Jachtkowski.*


OSOBA wyjeżdżająca, własnym Powozem, do **ZY-
TOMIERZA, KAMIENCA PODOLSKIEGO, KHO-
WA** i **ODESSY**, życzy sobie **TOWARZYSZA** Po-
droży, na koszt wspólny. Bliższą wiadomość powziąć
można przy ulicy Krakow-Przedm: w domu Bro 371,
obok Dobroczyńności, w Sklepie Mydła i Świec.

*Członek Ekonomiczny przyszłej Administracji
Rządowej dochodów Skarbowych tabacznycy w Kró-
lestwie Polskiem.* Z powodu rozpoczęcia nowej Ad-
ministracji z dniem 1 Sierpnia h. r., widzi potrzebę
ostrzedz nie tylko handlujących, ale i osoby prywat-
ne, aby w tymże dniu, mieszkający w Warszawie,
w Biurze Administracji przy ulicy Ś. Jerskiej N° 1775,

z prowincji zaś u najbliższych Oficjalistów tabacznycy,
złożyli deklaracje, ile mają zapasu tytoniu, tabak lub
cygarów, dla oznaczenia ich nową cechą; w przeci-
wnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą, gdy
wszelkie po tymże dniu nieopatrzone nową cechą a
w obiegu będące paczki, uważane będą za defraudac-
je. *Alexandrowicz.*



W Dobrach Potorzyn w Obwo-
dzie Hrubieszowskim Guber: Lubel-
skiej, znajdują się 60 sztuk młodych
TRYKÓW, ieszcze do Macior niepu-
szczanych, na sprzedaż po cenach umiarkowanych.
Są one zawodu iednej z najcenniejszych Owczarni
Szlązkich Hr: Larisch. Właściciel za zdrowie tych-
że i rzetelność okazanych prób, ręczy; do niego też
na miejscu zgłosić się wypada, celem powzięcia
bliższej wiadomości i naoecznej sprawdzenia.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
KOCZ wiedeński, bardzo mało używa-
ny, z wszelką dokładnością i wytwornie
zbudowany. Zyczący sobie nabyć takow-
y, raczą się zgłosić do Właściciela domu przy u-
licy Senatorskiej Nr 463 obok Ratusza.

ADMINISTRACJA MŁYNU PAROWEGO, w u-
gruntowaniu wprowadzonej zasady redukowania zbo-
ża z korcy na fanty, uważając korcec Żyta miary
Warszawskiej 220 a Pšenicy 230 funtów, zawiada-
mia niniejszem kogo to dotyczy, iż o ile wyważać bę-
dzie zadeklarowane zboże, o tyle w nadmiarze lub
braku policzonem i wedle ugodzonej ceny zapłaconem
zostanie. Mając na względzie rzetelność i ścisłą aku-
ratność, iak równie ułatwienie sposobu przekonania
się o rzeczywistej sprzedaży zboża, Pełnomocnikom,
Ekonomom i t. p. Osobom powierzonego, zaprowa-
dzoną jest nowa Książka sznuriowa stanowiąca **DO-
WÓD KUPNA I SPRZEDAŻY**, z których pierwszy
służy dla wiadomości Administracji Młynu Parowego,
drugi zaś sprzedającym wydany, obejmować będzie
poszczególne liczbę fur, oraz ilość na każdej furze
zakupionego zboża, co do wagi i miary przez Buchal-
teją a co do ceny i ogólnej należności przez Kasę
najścisłej obrachowanego, z wyrażeniem wyliczonej za
zboże summy i nazwiska odbierającego pieniądza. Za-
strzega wszakże Administracja Młynu Parowego: iż
gdyby zboże przy wadze okazało się przeciwnem za-
deklarowanemu, ma prawo zrzec się kupna, i sprzeda-
jący żadnej z tego powodu pretensji rościć nie mogą.
W końcu nadmieniam, iż gdy Właściciele zboża wstrzy-
mują się częstokroć z dowozem takowego w nadziei
deczekania się podwyższenia cen targowych, nie raz

przez to i sobie ikupniającym zawód w handlu czynią; Administracja przeto chcąc ułatwić zachodzące w tym względzie przeszkody, i pragnąc przy nabyciu zboża dla Młynu Parowego wspólną uczynić dogodność, deklaruje się w stosunku obecnych cen targowych, do końca b. m. PŁACIC KORZEC ŻYTA wazący 220 funtów, PO ŻŁ: 13. Tym sposobem Właściciele zboża mając zapewnioną i niezmienną cenę, nie potrzebią obawiać się niżenia takowej na targach Warszawskich, i wprost każdego dnia tego Mca i r., mogą nadsyłać Żyto do Młynu Parowego, które, o ile okaże się lepiej wyczyszczone a tem samem więcej wazące, o tyle (iako się poprzednio nadmienilo i doświadczenie przekonało), wyżej a nawet do zł. 13 gr. 20, płaconem będzie. Dyrektor Młynu Paro: *Markowski*.



WYŻEŁ Dobrze ułożony do fużji, iest do sprzedania pod Nr 58 w Starem-Mieście, na pierwszym piątrze od strony Wisły.

DYRYGUJĄCY KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO-ADMINISTRACYJNYM,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

NB. SUMMA 20 tysięcy złotych, iest do wypożyczenia na procent po 7 od sta na lszą hypotekę domu przy iednych z przyncypalnych ulic Warszawy położonego i przynajmniej 3 części wyżej nad pożyczkę wartuiącego, na pozor ten warunek zdawać się zbytecznym. Interesent atoli w rozwinieciu swojego objaśnienia utrzymuje, iż niewszyskie Domy są tej wewnętrznej wartości, iakie Tranzakcje kupna i sprzedaży obejmują. Niewchodząc przeto, czyli podobne Tranzakcje są rozmyślnie w powyższym duchu pisane, alholi też wypadkowie przez rozległość czasu, szacunek wartości, o wiele niżonym został. Strzeżonego Pan Bog strzeże. Mam honor uprzedzić Interesentów, iż iedynie pod powyższemi warunkami, Kantor żądania ich, mającemu do wypożyczenia iest obowiązany bez wpływu 3go bezpośrednio przedstawic. Są wprawdzie wierzyciele z odmiennemi występujący warunkami, lecz co do obecnej pożyczki, Kantor i do obecnych życzeń zastosować się musi, za nim zaś we względzie pożyczek dla dogodności Interesentów obszerniejsze rozwinię propozycje, iżby iedynie na słusznej podstawie podobnego rodzaju Interesy szatwianemi być mogły; trzymać się będzie tej zasady iż każdy po nadesłaniu do mnie adresu swojego i wykazu hypotecznego do rozpoznania potrzebnego, w przeciągu 24ch godzin stosowną otrzyma odpowiedź, czyli ogłoszona summa będzie mu wypożyczoną i zarazem pod iednym wskaże się mu miejsce mającego sumnę do wypożyczenia; w razie przeciwnym o powodach zintensją i wykazem niezgodnych, odbierze objaśnienie. Kto ma Summy do wy-

pożyczenia i ztakowemi zgłosi się do Kantoru, do żadnej opłaty pociąganym nie będzie; pożyczający zaś zwroci koszty ogłoszenia i od sta złotych opłaci Kantorowi tytułem iura Cancellariae, tylko groszy piętnaście. Takiem postępowaniem, nie będą Interesenci w błąd wprowadzeni, a Kantor na niepotrzebne Negocjacje i trwonienie czasu wystawiony nie zostanie. Każdy mający Sumnę do wypożyczenia pod iakimi by ta niebyła warunkami nawet z zastrzeżeniem nie wjiawiania iego nazwiska (co ściśle wypełnionym będzie), raczy nadesłać Instrukcją Kantorowi bez żadnej przedpłaty, którei, albo wynajdzie pożyczającego, alholi też objaśni dla iakich to zbyt wymaganych instrukcj obustrzeń, według przyjętych zasad, nie może przyjąć na siebie wykonania.

Aloizy Jan d'Mogila *Stankiewicz*.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Potrzebny iest UCZEŃ do Apteki w Warszawie. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

LOKAL składający się z Sklepu, 6ciu Pokoi, Kuchni i Kuchenki, oraz 5ciu Piwalc na Skład Win, iest do wynajęcia od Ś. Michała r. h. pod Nr 470 przy ulicy Senatorskiej, w którem to miejscu od lat 20tu Handel Win i Korzeni exystował.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Nowo założony **MAGAZYN STROJÓW i ROBOT DAMSKICH** przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 447 przeciw Bernardynów, poleca się względem Szanownej Publiczności, oznajmiając iż przyjmie wszelkie obstalunki Sukien, Safor, szycia białizny, różne hafty złotem i srebrem dla Urzędników, z zaręczeniem dokładności w wykończonych robotach i wykonania takowych w czasie oznaczonym. Nadto **PANNY**, życzące się wyczycić robot wspomnianych, za umiarkowane wynagrodzenie przyjmowane będą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 16. **TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro 3 raz *Przesięd mu raz udało się.*

Dzisiaj widowisko Jeźdźców konnych w amfiteatrze *Heey*. Dzisiaj o 10ma **WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.**

Dzisiaj **STATEK PAROWY** odchodzi o godzinach 9 z rana i 3 z południa do Jabłonny. Cena biletu tam i napowrót zł. 5. Bilety sprzedawane także będą w handlu Korzennym P. Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 B.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Śniadanie: Geśmłoda, Kapłon z serdela; Pieczeń huszar; Połudwica; Szpyce, Ozor na szaro, Potrawa z sos: rako; Kotlety *aszpinakiem*, Chłodnik, Kurczęta, Raki, etc.